

GŁOS ŚWIDNIKA

TYGODNIK ZAŁOGI WSK „PZL-ŚWIDNIK“

Nr 49 (931)

8 grudnia 1988 r.

Cena 10 zł

SESJA MRN

Z dużej chmury mały deszcz

To jedne określenie przycho-
dzące mi do głowy gdy przyslu-
chiwałam się ostatniej sesji
Miejskiej Rady Narodowej. Nie
kryję, że miścis się w nim pe-
wne rozczarowanie. Sam temat
— stan, kierunki rozwoju sieci
głazówek handlowych, usługo-
wych, gastronomicznych, drobnej
wytórczości i rzemiosła w za-
spokajaniu potrzeb występują-
cych na terenie Świdnika — su-
gerował burzliwe wypowiedzi,
gorącą dyskusję. A wszystko od-
było się schematycznie i spoko-
nie: wystąpienie zastępcy na-
czelnika miasta, koreferat ko-
misji zaopatrzenia ludności, us-
ług, rzemiosła i rolnictwa MRN,
trzy narzekające głosy i podje-
cie uchwały.

Wydaje mi się że została za-
przepaszczona szansa dogadania
się z właściwymi ludźmi (na sa-
li obecni byli między innymi
dyrektorzy — wydziału handlu
UW, RSW „Prasa-Książka-Ruch”,
świdnickiego oddziału WPHW,
prezes PSS „Spółem”), dokona-
nia koniecznych zmian.

Uczestniczyłam w różnego ty-
pu ponad dwumiesięcznych przygo-
towaniach do sesji. Oprócz na-
rzekających się tylko przed sesją
czy po wizycie wojewody, zaop-
atrzenie w Świdniku, wylicza-
nek czego nie ma a co powinno
być, słyszałam wiele konkre-
tnych propozycji polepszenia ob-
ecnej sytuacji, ostrych, krytycz-
nych wypowiedzi, pytań, których
samo postawienie pomagało w
rozpoznaniu problemów. Ale tego
w domu kultury zabrakło. Tego
nie słyszeli zadowoleni z siebie

dyrektorzy placówek handlowych
operujących w swych wypowie-
dziach niewiele mówiącymi po-
stronnym osobom cyframi, glad-
kimi sformułowaniami typu —
sytuacja jest trudna i skompli-
kowana, rynek mięsa jest taki
jaki jest, oraz najmłodniejszym
ostatnio powiedzeniem zamyka-
jącym każdą kwestię — taka jest
prawda.

Gotowa byłam (inni też) u-
wierzyć, że przyczyną całego zła
są rozdzielni i pazerność klien-
tów, bo pracę handlowców
(zaopatrzeniowców) oceniono po-
zytywnie, robiąc z nich męczni-
ków w imię ludzkości. Dlatego
więc ci specjaliści nie trafili
na ślad zamajskiej „Deli” sprze-
dającej swe wyroby za pośred-
nictwem LKP czy lubelskiego
gospodarstwa rybnego, którego
dyrektor kilka dni temu wręcz
błagał handlowców o zaintere-
sowanie się jego rybami, bo nie
ma gdzie i komu ich sprzedać.
Również świdnicki rzemieślni-
cy otrzymują oferty, z całego
kraju, lecz nie ze swojego mia-
sta.

Uśmiechy zebranych wywołała
wiadomość o uruchomieniu ko-
misowej sprzedaży złota, gdy nie
można doprosić się o dodatkowy
punkt sprzedaży mięsa z uboju
gospodarczego. Do tych na tar-
gowisku miejskim są spore ko-
lejki (sprzedających), a odstępe-
n wynosi 20 tysięcy złotych. Nie
zostałam także przekonana o
konieczności budowy domu han-
dlowego WPHW, kiedy trudno o
zapełnienie półek już istniejących
sklepów branży przemysłowej.
Może te pieniądze przeznaczyć

W numerze:

• POWSTAJE OSIEDLE
BRZEZINY II • NOWY
PODZIAŁ TERYTORIA-
LNY MIASTA • SAMO-
RZĄDOWE ABC • PLE-
NUM MK ZSL • TKKF
'88 • CHŁOPCY Z TU-
RYSTYCZNEJ MYŚLI
JUŻ O WIOŚNIE • IN-
FORMATOR •

Powstaje osiedle „Brzeziny II“

1800 mieszkań na obszarze 47 ha

„Brzeziny II“ — 1800 mieszkań na obszarze 47 ha, to kolejna inwe-
stycja Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku. Jej realizacja podzielo-
na została na pięć etapów. Zanim jednak na wydzielonym obszarze
staną pierwsze bloki mieszkalne, kwestia nr 1 pozostaje wywłaszczenie
właścicieli gospodarstw leżących w obrębie mającego powstać osiedla.
O zasadach, na jakich odbywa się proces wywłaszczania gospodarstw,
mówi KAZIMIERZ SIDOR — kierownik Wydziału Geodezji i Gospodar-
ki Gruntami UM:

„Granice terytorialne osiedla
Brzeziny — II stanowią: od strony
wschodniej — ul. Kusocińskiego,
od północnej — zabudowa osiedla
Brzeziny I, od zachodu — ul. Gos-
podarcza, i od południa — ul.
Prosta. Pierwszy etap budowy po-
dzielono na pięć zadań inwestycyj-
nych. Zasoby gruntów przeznaczonych
pod zabudowę mieszkalałą są
wypływające aktami notarialnymi,
po oszacowaniu wartości każdej
nieruchomości przez rzeczoznaw-
ców. Wszystko to odbywa się za
zgody właściciela gruntu. Kłopoty
sprawia nam realna cena nabywa-
nej przez nas ziemi. Cena, jaką
oferuje kierowany przeze mnie
Wydział Geodezji i Gospodarki
Gruntami, zmieniała się nam w
br. już kilkakrotnie — jej wyso-
kość kształtuje bowiem aktualnie
obowiązująca cena skupu żyta.
Wszyscy gospodarze, którzy obje-
ci zostali wywłaszczeniem, mają czas
na podjęcie decyzji i przedyskuto-
wanie sprawy u nas — w Wydzia-
le Geodezji, albowiem po osza-
cowaniu wartości gruntu przezna-
czonego pod zabudowę mieszkalałą,
zawiadamiamy o tym pisemnie
bezpośrednio zainteresowanego. Je-
żeli zostanie podpisany akt nota-
rialny, całość należnego odszkodo-
wania płaci się gospodarzom w
przeciągu miesiąca od zawarcia
rozrachunku aktu. Ze wszystkimi
zainteresowanymi prowadzimy roz-
mowy indywidualne, a zasada po-
stępowania jest taka: kto może
sprzedać grunt — sprzedaje go,
kto nie może tego uczynić — tego
wywłaszczamy.

Tereny pod zabudowę osiedla
„Brzeziny II“ przekazaliśmy Spół-
dzielni Mieszkaniowej notarialnie
w dniu 14 września br. Termin
został więc przez nas dotrzyma-
ny, a realizacja inwestycji ruszy-
ła z miejsca.

Wywłaszczenia, sporządzanie
aktów notarialnych — to jednak
dopiero pierwszy etap przygo-
tujący niejako teren pod zabudo-
wę. Kolejny krok — to ubrojenie
tych gruntów oraz następujący po
nim pełny proces realizacji inwe-
stycji będących w planie zagospo-
darowania osiedla „Brzeziny II”
Mówi o tym prezes Spółdzielni

Mieszkaniowej w Świdniku, ZYG-
MUNT BARSZCZ:

„Bieżący, 1988 rok, świdnicka
Spółdzielnia Mieszkaniowa zamk-
nie (zw. dogęszczeniami (plomba-
mi) na terenach osiedli już istnie-
jących. W rezultacie otrzymamy
ponad 500 mieszkań w osiedlach:
Sławińskiego-Wschód, Lotnicze,
Brzeziny I. Planujemy także m. in.
wybudowanie pierwszego budynku
mieszkalanego na osiedlu Brzeziny
II (30 mieszkań). Mimo kłopotów
z dotrzymaniem terminów — w
najbliższym czasie otrzyma miesz-
kaniec 500-600 rodzin.

„Brzeziny II“ — to rozległy te-
ren budowy. W osiedlu powstanie
1800 mieszkań. Ilość ta w pełni
zabezpieczy nam proces inwesty-
cyjny na okres najbliższych 5-6
lat. Na teren budowy osiedla we-
szliśmy już we wrześniu br. Było
to możliwe dzięki wielkiemu zaan-
gażowaniu władz administracyjno-
politycznych miasta, znacznemu
współudziałowi kierownictwa WSK
PZL Świdnik (uprzednio oczywi-
ście pokonałmy barierę prawną i
wywłaszczeniową). Dziś — budo-
wa pierwszych czterech budynków
mieszkalanych na osiedlu jest zna-
cznie zaawansowana. W pierw-
szym etapie realizacyjnym „Brze-
ziny II“, obliczonym na 500 miesz-
kań, zabezpieczyliśmy już w pełni
dostawę ciepłej wody i gazu, a
więc tego, co bezpośrednio decy-
duje o możliwościach inwestora.
Gros budowanych mieszkań — to
mieszkania typu M-4, mniej jest
mieszkań typu M-3 a są również
takie jak M-5 a nawet M-6. Już
dzisiaj podejmujemy intensywne
działania z myślą o roku 1991.
Trwają więc przygotowania do
rozpoczęcia realizacji II etapu bu-
dowy „Brzeziny II“, który w wy-
miarze infrastruktury komunalnej
jest znacznie trudniejszy od obce-
nie realizowanego — wymaga
przede wszystkim dużych nakła-
dów finansowych. Poza „mieszka-
niówką“ Spółdzielnia buduje drogi
dojazdowe, ulice, doprowadzi
odcinkiem 1,5 km kanału wysoki-
ch parametrów ciepła. Nakłady
finansowe na realizację I etapu

(Dokończenie na str. 2)

Po III Zgromadzeniu OPZZ

BĘDZIEMY DZIAŁAĆ JESZCZE BARDZIEJ OFENSYWNIE!

Z Łodzi z III Zgromadzenia OPZZ powrócił delegat naszego re-
gionu, wiceprzewodniczący ZZ Prac. WSK PZL-Świdnik, Wiktor
Jargiello. Rozmawiałem z nim w dzień po przyjeździe do Świdnika.

III Zgromadzenie OPZZ to...
— „1329 delegatów obecnych na
sali obrad, z tego głos zabrano
53 mówców, a 58 delegatów zło-
żyło wnioski do protokołu.

♦ Jakie główne problemy do-
minowały w dyskusji?

— Debatowano o sprawach Po-
laków, mówiono o kondycji
związków zawodowych, o prob-
lemach ludzi pracy, o tworzeniu
nowych szans dla młodzieży by-
ta nie zamieniała dyplomów na
paszporty. Są to niewątpliwie
bardzo trudne sprawy. Coraz
więcej bowiem słychać, iż pra-
cujemy za złotówki, a towar ku-
pujemy za dolary! Albo też, czy
telewizor, pralka, lodówka, fi-
ranki — muszą być towarami
luksusowymi. Na III Zgromadze-
niu OPZZ poruszano sprawy we-
teranów pracy, rencistów i eme-
rytów. Zastanawiano się nad
tym, jaka będzie przyszłość kra-
ju, czy mamy szansę na godne
życie naszych rodzin.

Z dużym zainteresowaniem de-
legaci wysłuchali przemówień i

♦ Aby dążyć do rozwiązania
tych palących spraw i pro-
blemów związek musi być o-
fensywny! Jeszcze bardziej
chyba niż dotąd...

— Naturalnie! Liczyć się będzie
nadal konsekwentna wręcz a-
gresywna postawa naszego zwi-
ązku, bardzo szybko reagowanie
na nowe zjawiska, które zacho-
dzić będą w gospodarce narodo-
wej.

♦ Najważniejsze sprawy oma-
wiane na Zgromadzeniu OP-
ZZ znalazły z pewnością od-
bicie w stanowiskach, rezol-
ucjach i uchwałach.

— Uchwalono dwa stanowiska
i rezolucje. Pierwsze stanowi-
sko w sprawie modelu i struk-
tury związków zawodowych, dru-
gie dotyczyło młodego pokolenia.

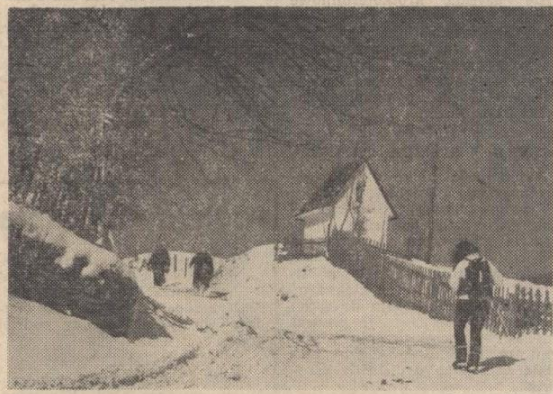
Domagano się podniesienia a-
trakcyjności pracy w sektorze us-
połeczniwym, tworzenia rzeczywi-

stych zachęt i preferencji dla
twórczej zawodowo, aktywnej i
utalentowanej młodzieży — u-
ważaj się i studiuj! Na róż-
nów młodzieży nie wolno w ża-
dnym przypadku zostawiać tylko
resztek z budżetu. Zachodzące
przemiany w życiu gospodar-
czym i społecznym winny stwar-
zać ludziom młodym szansę na
lepszy start życiowy. Organiz-
acje związkowe muszą wziąć na
siebie większą odpowiedzialność
za młode pokolenie. W rezolucji
w sprawach międzynarodowych
jesteśmy zdecydowani bronić in-
teresów ludzi pracy przed wszel-
kimi zagrożeniami, a także w-
spierać działania dla urzeczywi-
stnienia idei i przebudowy so-
cjalistycznej odnowy.

♦ Innymi słowy z jakim prze-
świadczeniem, powrócił nasz
delegat z Łodzi?

— Wróciłem ze Zgromadzenia
wzbogacony o wiedzę, a nade
wszystko ze świadomością, iż na
własnym podwórku, w naszym
przedsiebiorstwie trzeba nam
działać jeszcze bardziej zdecydo-
wanie i ofensywnie!

Rozmawiał: M. KRUK



Fot.: archiwum

Posiedzenie Prezydium ZZ TPPR

2 grudnia br. odbyło się po-
siedzenie Prezydium Zarządu
Zakładowego TPPR przy WSK
„PZL-Świdnik” przewodniczył
mu ADAM BURY, a uczestni-
czyli w nim przewodniczący kół
zakładowych z terenu przedsię-
biorstwa.

Na wstępie, prowadzący po-
siedzenie, przedstawił aktualną sy-
tuację kół zakładowych TPPR
działających w WSK „PZL-Świ-
dnik”. Poinformował także o
przystąpieniu zakładowej organi-
zacji TPPR do kolejnej edycji
konkursu „NA SZLAKACH

PRZYJAŹNI I WSPÓŁPRACY”,
oraz o mającej się odbyć w
dniach 10-19 lutego 1989 roku
wycieczce członków kół zakła-
dowych TPPR do Soczi (na wy-
cieczkę tę zakładowa organiz-
acja TPPR w Świdniku otrzyma-
ła limit 6 miejsc).

Obecni na posiedzeniu prze-
wodniczący kół zakładowych
TPPR z terenu przedsiębiorstwa
opowiedzieli się za szerszą niż
dotychczas współpracą z redak-
cją „Głosu Świdnika” i Rozgło-
sni Zakładowej.

(man)

Nowy podział terytorialny miasta

Na sesji MRN w Świdniku (29 listopada br.) zatwierdzono projekt nowego podziału terytorialnego miasta i granic komitetów obwodowych samorządu mieszkańców.

KOMITET OBWODOWY nr 1

Ulice: Sławińskiego 1, 2, 3, 4, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13; Hanka Sawickiego 2, 3, 5, 6, 7, 8, 10; 22 Lipca 3, 4, 7, 8, 13, 14, 15, 16; Nowotki 3, 6; Świerczewskiego 1, 3, 5, 7, 9; M. Bucza 4, 6, 8; Kolejowa 6, 7, 8; Kilińskiego 1, 3; Skłodowskiej 2, 3. Siedziba komitetu mieści się przy ulicy 22 Lipca 13 (lokal Komitetu Obwodowego Samorządu Mieszkańców).

KOMITET OBWODOWY nr 2

Ulice: Słowackiego 1, 3, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 13, 14; Świerczewskiego 15, 17, 21, 23; Mickiewicza 4, 5, 6; Kopernika 1; Kochanowskiego 3, 4; Sławińskiego 14, 16, 18, 20, 32, 34, 36; 1 Maja 6. Siedziba komitetu — ulica Słowackiego 5,1.

KOMITET OBWODOWY nr 3

Ulice: Sławińskiego 17, 19, 21, 23, 29; 3 Maja 1, 3, 4, 6; Kościuski 3, 5, 6; Hotelowa 3, 4, 5; Turystyczna 2, 4, 6; Kopernika 12, 16. Siedziba komitetu — ul. Sławińskiego 21.

KOMITET OBWODOWY nr 4

Ulice: Żwirki i Wigury, Chopina, Miła, Kwiatowa, Willowa, Matejki, Puławskiego, Dworcowa 2-16, 1-51, Przewodników Pracy 9-77; Brzozowa, Bukowa, Cicha, Dębowa, Deotyna, Dojazdowa, Drzymały, Kasztanowa, Koło, Kółkajka, Konarskiego, Kręta, Jagielly, Jodłowa, Leśna, Lipowa, Mała, Modowa, Niecała, Ogrodowa, Orzeszkowej, Partyzantów, W. Pola, Prusa, Rejmonta, Spacerowa, Staszica, Struga, Szklarniana, Ściegienego, Świerkowa, Traugutta, Westerplatte, Wojska Polskiego, Wrzosa, Zaczyska, Zeskok, Zielona, Kruczkowskiego, Radość, Gwarna, Harcerska, Wesoła, J. Krasińskiego, Piękna, Zuchów, Przdowników Pracy 18; Widok, Przechodnia, Szeroka, Racławicka 39-41, Czeresnia (numery nieparzyste), Parcelowa, (numery nieparzyste). Siedziba komitetu — Szkoła Podstawowa nr 4.

KOMITET OBWODOWY nr 5

Ulice: Felin, Graniczna, Melgiewska 159-187. Siedziba komitetu — Szkoła Podstawowa w Kol. Biskupie.

KOMITET OBWODOWY nr 6

Ulice: Kolonijna, Nadleśna, Poprzeczna, Lotnicza, Skośna. Melgiewska 189-267. Siedziba komitetu — mieszkanie prywatne.

KOMITET OBWODOWY nr 7

Ulice: Piasecka, Poligonowa, Drewniana, Gospodarcza, Przdowników Pracy (numery 44 do końca i 79 do końca), Spokojna, Sosnowa, Wiejska, Kusocińskiego, Prosta, Lamana, Spadochroniarzy (numery parzyste), Dom Pomocy Społecznej. Siedziba komitetu — Szkoła Podstawowa w Kol. Kępce.

KOMITET OBWODOWY nr 8

— Ulice: Dworcowa 79-123, Działkowa, Kępcecka, Gromadzka. Siedziba komitetu — mieszkanie prywatne. (kk)

SAMORZĄDOWE ABC

Wybory

Wybory do organów samorządu mieszkańców zarządzają rady narodowe stowiska podstawowego: gmin, miast i gmin, miast, dzielnic. Zebrania wyborcze zwołują ustępujące komitety osiedlowe — w miastach, a wyborcze zebrania wiejskie — prezydium gminnych rad narodowych.

Samorząd może być wybrany albo przez ogólne zebranie mieszkańców albo przez konferencję delegatów. W tym drugim przypadku najpierw wybiera się delegatów — dzieje się tak najczęściej w przypadku dużych osiedli — którzy następnie wybierają samorząd. Aby wybory odbyły się zgodnie ze statutem, trzeba, by w zebraniu wyborczym wzięła udział 1/5 uprawnionych mieszkańców lub 50 proc. delegatów. Prawo do wybierania mają wszyscy mieszkańcy osiedla mieszkaniowego (obwodu, domu) lub sekcja, posiadający czynne prawo wyborcze do rad narodowych. Nie zawsze — niestety — można uzyskać taką frekwencję. Dlatego też niemal we wszystkich statutach samorządów zastrzeżony został tzw. drugi termin zebrania czy konferencji delegatów. Wybór organów samorządu w tym terminie jest prawnym bez względu na frekwencję.

Jak powinny przebiegać samorządowe wybory? Podstawowe punkty wyborczego zebrania są stałe, jak np.: powołanie komisji wyborczej, sprawozdanie ustępującego komitetu z działalności w okresie kadencji, zgłaszanie kandydatów na członków nowego samorządu, głosowanie, uchwalenie programu na nową kadencję. I tylko od obecnych zależy, aby nie było to odajkowanie kolejnych czynności.

Wysuwanie kandydatów to jedna z najważniejszych spraw. Dobrze, jeśli w tej sprawie dogadają się np. mieszkańcy bloku czy nawet klatki, przecież „wiedzą sąsiedzi...”. Swoich przedstawicieli do samorządu mogą proponować również pracownicy przedsiębiorstwa mieszkający w jednym osiedlu. Kolega z pracy, to cenny człowiek w samorządzie, może również bardzo pomóc w przybliżeniu spraw osiedla w zakładzie i na odwrót. Warto jeszcze przypomnieć, że liczba kandydatów, których można zgłaszać z sali w czasie zebrania wyborczego jest nieograniczona. Za wybranych uważa się kandydatów, którzy uzyskali największą liczbę głosów.

Agata Brylska

1800 mieszkań na obszarze 47 ha

(Dokończenie ze str. 1)

„Brzeziny II” wynoszą 2 mld zł. Najbardziej kosztowne przedsięwzięcie to doprowadzenie ciepła (zbudowanie nowego kanału ciepłowniczego, przebudowa już istniejących ze względu na ich niskie parametry przesyłowe. Środki z puli województwa, przeznaczonych nie pokrywają ponoszonych kosztów. Ten istotny problem komplikuje znacznie aktualnie obowiązująca w kraju sytuacja prawno-finansowa. Stąd też, najbliższy okres wymagać będzie dużej prze-

dsiębiorczości ze strony miasta i inwestora w realizacji zadania, któremu na imię „Brzeziny II”.

Świdnik jest ponadto niedoinwestowany w sferze usług i działalności handlowej. Oddany do użytku w pierwszym półroczu 1989 r. budynek mieszkalny przy ul. Racławickiej, z 700 m² powierzchni usługowo-handlowej wzbogaci nieco sferę handlu spożywczego. W planie są jeszcze: salon radiowo-telewizyjny oraz szereg innych placówek usługowych tak bardzo miastu potrzebnych. Docelowym rozwiązaniem sfer handlowo-usłu-

gowej Świdnika będzie jednak drugi etap budowy „Brzeziny II” (m.in. — duży pasaż handlowy mający powstać w przedłużeniu ul. 1 Maja. Powstaną także dwa nowe przedszkola.

Jednocześnie — wraz z budową osiedla „Brzeziny II”, planujemy w najbliższym czasie rozpoczęcie budowy dwóch zespołów garaży dla posiadaczy „czterech kółek” (łącznie — ponad 400 boksów), przewidując w wyznaczonych kompleksach mieszkalnych korzystanie z podstawowych usług motoryzacyjnych. Dobrze wiemy, że ogromne zasoby spółdzielcze wymagają stosownego zaplecza remontowego. Stąd też — oddanie do użytku dużej bazy remontowo-budowlanej zabezpieczyłoby nam w zakresie usług lokatorskich, oraz spowodowało włączenie się do realizacji inwestycyjnej naszych mających dopiero powstać nowych osiedli mieszkaniowych.

Na 1800 mieszkań usytuowanych na obszarze 47 ha czekają w kolejce następni lokatorzy...

Marek Nowak

Reporter zanotował

W LUDZI TRZEBA WIERZYĆ... „powiedziała nam w redakcyjnym telefonie p. Magda S. (nazwisko znane redakcji). I dodała. Onegdaj pozostawiłam w punkcie zegarmistrzowskim przy Pewexie — portfelik z zawartością 20 tys. złotych. Kiedy zorientowałam się o ich stracie, powróciłam do punktu i tu miła niespodzianka. Pieniądże leżały za szybą oczekując na właściciela.

Barczo dziękuję panom zegarmistrzom za ich uczciwość!

NA NIEDZIELNE SPOTKANIA Z KULTURĄ...

...zapraszamy do ZDK na 11 grudnia dzieci i młodzież. W programie — gry komputerowe, nauka (jednego) tańca towarzyskiego, pokaz mody w wykonaniu uczennic Technikum Odzieżowego w Świdniku oraz film wideo. Imprezy prowadzi J. Warpas.

NADAL BRUDNO I ZIMNO...

...w (niektórych) PKS-ach kursujących na trasie Lublin — Świdnik. O tych sprawach mówiono dość długo w lubelskim Poranku z radiem! 1 grudnia br. tego dnia na trasę wyszli (podobno) rewizory, którzy zaczęli obserwować z bliska te niepożądane zjawiska. Być może, że zmienią się wreszcie na lepsze!

(m)

Kronika tygodnia

W Domu Kultury odbyła się listopadowa sesja MRN. Debatowano bez rewelacji o sprawach handlu, rzemiosła i usług. Zatwierdzono nowy, terytorialny podział miasta.

W WSK w Świdniku rozpoczęła się doroczna akcja honorowego krwiodawstwa.

ZZ Ligi Kobiet Polskich zorganizował drugą giełdę towarową. Sprzedających i kupujących nie brakowało.

W mieście trwa Narodowy Spis Powszechny. W akcji tej bierze udział 140 rachmistrzów.

Spółem PSS zorganizowało w sklepie nr 24 (przy Pewexie) Mikolajki dla dzieci. Atrakcyjna impreza mikolajkowa odbyła się także w klubie Iskra.

W klubie Iskra odbył się IV Regionalny Przegląd Twórczości Robotników — Świdnik '88.

(mk)

Plenum MK ZSL

1 grudnia odbyło się plenarne posiedzenie MK ZSL poświęcone ocenie działalności GS „Samopomoc Chłopska” w Świdniku. Uczestniczyli w nim: kierownik ROD TERESA KLEPAČKA, kier. wydziału ekonomiczno-rolnego JÓZEF WÓJCIK i szef działu kadry JANUSZ SKRZYPEK.

Ocenę działalności spółdzielni wraz z koncepcją działalności na lata 1989-1990 przedstawił prezes

KAZIMIERZ DĄCZKA. Plenum MK ZSL pozytywnie oceniło działalność świdnickiej GS. Plenum polecało również na stanowisko sekretarza MK ZSL KAZIMIERE KOWALSKĄ.

Ustalono dodatkowe dyżury, które pełnić będą członkowie Komitetu w poniedziałki od 14.00 do 16.00 i czwartki od 17.00 do 19.00.

(m)

Co piszą inni?

POSTĘP?

Warszawa w proporcji do ogólnej powierzchni miasta, zwiększonej w roku 1981, posiada dziś mniej utwardzonych ulic niż przed wojną.

(„Tygodnik Kulturalny”)

G A Z E

Przewodniczący Rady Państwa, premier i marszałek Sejmu zarabiają miesięcznie z dodatkami funkcyjnymi po 179 tysięcy złotych. Ich zastępcy oraz prezes NIK otrzymują po 161 tysięcy złotych, zaś ministrowie od 143 do 145 tysięcy złotych.

(„Sprawy i Ludzie”)

LATAJĄCY INTERES

31 sierpnia LOT-owi zabrakło transatlantycznego samolotu dla odbycia rozkładowego rejsu z Nowego Jorku. Pasażerowie oczywiście czekali. LOT wykupił więc za dolary miejsca w samolotach „Swissairu” i „British Airways”, które przewiozły podróżnych do Zurichu. Tam zaś przyleciały już po nich dwa polskie samoloty. To nieprawda, że „LOT-em bliżej”, ale na pewno weselej.

(„Na przelaj”)

ODPOWIEDZIALNI

Do Urzędu Stanu Cywilnego w Krakowie zgłosiła się para naręczonych, których młody wiek wzbudzał podejrzenie, iż decyzyjną wstąpienia w związek małżeński jest nieco przedwczesna, tym bardziej, że nie dostarczyli świadectwa lekarskiego, więc nie nie wskazywało na konieczność natychmiastowych działań. — Czy jesteście państwo przygotowani do podjęcia tak brzemiennego w skutki decyzji? — zapytał urzędnik. — Oczywiście — odpard młodzienc — ojciec nagonił... chciałem powiedzieć „kupił” dwadzieście litrów spirytusu.

(„Karuzela”)

KLIENT UCIEKŁ

W stolecznej spółdzielczych pralni „Alba” klient zrezygnował z usługi, gdy personel ocenił jego wirtuozysty garnitur na kilka złotych. Procedura nieprzewiduje rezygnacji z usługi, zwłaszcza że do spódnicy przyszyty już do spódnicy zapakowała marynarkę do teatru, trzy panie rzuciły mu się do spódnicy, zdolały wyrwać marynarkę, rozwarły teatru i zmusić go do ucieczki. Prezes „Alby” skłonny jest zwrócić marynarkę, co do reszty — będzie można wrócić do zagodnienia po gruntownym zreformowaniu spółdzielczości.

(„Polityka”)

Jest lepiej!

Jeszcze kilka miesięcy temu usługi obywatelnie w zakładzie przy ulicy Kopernika 2 pozostawało sporo do życzenia. Pisaliśmy o tym w „Głosie”. Od dnia 1 listopada wiele zmieniło się w nim na lepsze. Nowy wystrój lokalu, terminowe usługi zewszkie i kaletnicze zaczęły przyciągać klientów. Skąd ta nagła zmiana? Jest po prostu nowy gospodarz, szewc nie jest pijany i widzi obcas!

(m)

TKKF '88

Za trzy tygodnie Ognisko TKKF Świt podsumuje kolejny rok swej działalności, który obfitował w szereg ciekawych imprez popularyzujących rozwój kultury fizycznej i sportu w naszym środowisku, a nade wszystko wśród załogi. Przypomnijmy pokrótce.

6 marca br. w ramach obchodów 60-lecia przemysłu lotniczego na trybunach hali sportowej FKS Avia zasiadło ponad tysiąc widzów. Przez dwie i pół godziny oglądali imponujący blok imprez sportowo-kulturalnych, żywo reagując na wydarzenia toczące się na parkiecie.

W rywalizacji sportowej załóg brały wtedy udział reprezentacyjne zespoły Ognisk TKKF z WSK Tomaszów, WSK Świdnik, „Spółem” PSS i Spółdzielni Mieszkaniowej. Rozegrano 12 konkurencji sportowych, a zwycięzca turnieju została drużyna WSK Tomaszów, która wyprzedziła o 1 punkt reprezentacyjny zespół WSK Świdnik i o 4 pkt. Społem PSS. Społemowcy ze Świdnika wygrali wtedy turniej piłkarski, co było niewątpliwie największą niespodzianką festynu. Bo pomyśleć tylko... piarke, cukierki, handlowcy zostają nieoczekiwanie wirtuozami futbolu. (!?) Kolejny wielki festyn, który oglądali rzesze publiczności odbył się we wrześniu na stadionie FKS Avia. Głównym jego akcentem były tradycyjne zmagania reprezentacyjnych drużyn z poszczególnych pionów przedsiębiorstwa. W festynie wzięła również udział reprezentacyjna drużyna WSK Tomaszów. Tomaszowianie okazali się znowu bezkonkurencyjnym zespołem i zdobyli główną nagrodę — puchar DN. Było jeszcze jedno wielkie wydarzenie sportowe z udziałem naszych zawodników, a mianowicie występ reprezentacji Ogniska TKKF Świt na festynie w Mielcu. Tym razem przy kamerach telewizyjnych.

W maju ruszyła piłkarska spartakiada. W spotkaniach o mistrzostwo I i II ligi emocji również nie brakowało. Zrezygnowano w tym roku z boiska LKS Świdni-

kładów Lubelszczyzny „O ZDROWIE I SPRAWNOŚĆ ZAŁOG”. W roku ubiegłym zajęliśmy w



Za to mecze w turnieju o puchar dyrektora przedsiębiorstwa przeszły zgodnie z planem i fair, a to trofeum zdobył w imponującym stylu W-650.

Sporo występów mieli w tym sezonie siatkarze Ogniska, których od lat solidnie prowadzi RYSZARD RZĘDZICKI.

W kilku turniejach występowali również szachiści przynosząc wiele splendoru załodze. Nie zabrakło turniejów ping-pongowych, dzia-



Najwięcej zwycięstw w tegorocznych festynach sportowo-rekreacyjnych od nosili tomaszowianie. Ich występy przypadły do gustu publiczności.

Fot. archiwum

nim i miejsce. A jak będzie w tym krótko napiszemy.

Warto odnotować jeszcze jeden fakt. Podobnie jak w latach ubiegłych tak i w tym roku zadbane o to by w magazynach ogniska znalazły się dostateczne ilości dresów, kostiumów sportowych i piłek do gry. Zadbane o sprzęt turystyczny, o zestawy gier świetlicowych. A to także się liczy! (M)



Pokazy taekwondo miały wielu zwolenników. Szczególnie efektownie wypadły w „Dniach Olimpijczyka”.

Fot. archiwum

czanka przenosząc rozgrywkę na świdnicką „Maracanę” (czytaj plac gry przy lotnisku). W piłkarskim turnieju nie wyłoniono niestety — mistrza. Pretendujące do zdobycia tego zaszczytnego tytułu drużyny W-560 i 360 zaczęły w końcowej fazie rozgrywek „nokaoutować” swoich przeciwników aplikując im astronomiczną ilość bramek. Nie podobało się to Kolegium Sędziowskiemu, które zakwestionowało wyniki.

W chwili gdy oddajemy do druku kolejny numer gazety zakładowej nie znamy jeszcze wyników w sportowej rywalizacji na szczeblu województwa w dorocznym konkursie największych za-

Ciekawostki Lotnicze

ZAMÓWIENIA NA AIRBUSY

Jedno z największych towarzystw lotniczych USA i świata Northwest Airlines podało, że zamówiło w konsorcjum Airbus Busines 20 samolotów A-340 o 162 miejscach każdy za ponad 1,4 mld dolarów oraz złożyło opcję na 10 samolotów A-330. W sumie kontrakt przekroczy kwotę 2,5 mld dolarów. Zamówienia na Airbusy 340 złożyły: Lufthansa — 15 samolotów i Air France — 7 samolotów.

SWISSAIR OSZCZĘDZA PALIWO

Towarzystwo lotnicze Szwajcarii — Swissair zakupiło 4 elektryczne ciągniki, które zostały przeznaczone do przestawiania samolotów na płycie lotniska w Zurichu. W ten sposób Swissair zaoszczędza rocznie 35 tys. ton benzyny i oleju napędowego, zużywanych w tradycyjnych ciągnikach.

SAMOLOT „MOSQUITO” Z WŁÓKNA WĘGLOWEGO

(Kli) Powstał lekki samolot wyprodukowany po raz pierwszy w kraju całkowicie z importowanego włókna węglowego.

Jest to samolot ważący zaledwie 120 kg, wyposażony w zachodniemiecki silnik firmy „Koe-

niq” o mocy 27 KM. Zasięg samolotu „Mosquito” — bo tak się on nazywa — wynosi 400 km.

„Mosquito” ma dobre właściwości lotne, a w powietrzu można na nim latać jak na motoszybowcu bez użycia silnika. Ma, zdaniem bielskich pilotów-oblatywaczy, nowocześnie kształty, jest też łatwy w pilotażu i samym montażu.

„Mosquito” wyrabia przedsiębiorstwo polonijno-zagraniczne „Kon-suprod” w Bielsku-Białej, która wysłała całą produkcję do Republiki Federalnej Niemiec. „Mosquito” kosztuje ok. 50 tys. marek zachodniemieckich, spełniając znikomą rolę „taksówki” powietrznej.



Co na ekranie RDKF „Dodek”

7 projekcji filmowych w grudniu zaplanowano w świdnickim „Dodeku”. Będą to: Dzień zwierząt (USA), film niespodzianka (video) produkcji amerykańskiej, komedia francuska „Trzech ojców”, film angielski „Pokój z widokiem”, „Nikt nie jest winien” — film prod. polskiej oraz „Chude lato 53” film produkcji radzieckiej (do rozpowszechniania na taśmie 16 mm przyp. aut.). Ten ostatni to najciekawszy film ZSRR w 1988 roku.

Karnet klubowy kosztuje 500 złotych. Rada klubu przewiduje dodatkowo w tym miesiącu jeszcze jedną filmową niespodziankę.

k

Czymś to pachniało

Dość odważną wystawę zorganizował Instytut Higieny Żywności AR w Lublinie. Na półkach za szkłem zgromadzono puszki konserw mięsnych, nawet eksportowych. Emocje zwiedzających studentów nieco opadają,

gdy się okazuje, że konserwy są wyjedzone. Ale za to wystawienictwo żywności w gablocie straciło swój podejrzan, hm, zapach.

(„Przegląd Tygodniowy”)

Opienie publiczną Lubelszczyzny zbulwersowała i zaktywizowała niesłychanie pogłoska, że vis a vis Kazimierza Dolnego może stanąć elektrownia atomowa. Może, bo jest to jedna z bodajże trzech branych pod uwagę lokalizacji i na dobrą sprawę nie wiadomo jeszcze kto Czarnego Piotrusia w postaci elektrowni wyciągnie. Na łamach „Kurieru Lubelskiego” i „Sztandaru Ludu” rozgorzała polemika między tymi, którzy są „za” i tymi, którzy obstają przy „przeciw”. I jest to jedna z niewielu dyskusji, w wyniku których nie da się osiągnąć kompromisu, bo elektrownia albo będzie, albo nie. Trzeciego wyjścia nie ma.

Czas najwyższy cisnąć w nieprzyjaciela argumentami. Sgą mianowicie dwa sposoby na to, żeby wstarczyło prądu. Po pierwsze budowa elektrowni — obojętnie jakich po drugie bardziej oszczędne wykorzystywanie tego, co już się ma. Legendy krążą po kraju o tym, ile maruje się u nas energii. Przemysł zużywa ze dwa razy więcej niż powinien, mieszkania też, o ile nie obije się ścian blachą. Tymczasem w Szwecji budyse jest domy trzymające ciepło jak termosy, a w wielu innych krajach dominują w przemyśle procesy technologiczne zużywające wielokrotnie mniej energii niż u nas. Podobno elektrownia

atomowa kosztuje dziś około biliona złotych. Nie byłoby więc rozsądniej przeznaczyć te pieniądze na zakup lub opracowanie we własnym zakresie technologii pozwalających na życie pod mniejszym prądem? Zwolennicy energii jądrowej szerząc argumentem, że Francja czerpie 25 procent energii z siłowni atomowych. Prawda. Tylko że Francja wyczerpała już możliwości racjonalizacji zużycia energii. Nie jestem pewien, czy Francuzi postawieni w naszej sytuacji tak chętnie stawialiby kolejne reaktory.

Wreszcie kwestia bezpieczeństwa. Ktoś protestował przeciw budowie elektrowni atomowej twierdząc, że byłaby ona źródłem

GRA W PIOTRUSIA

W świetle powyższego poczułem się zobowiązany do ujawnienia własnego głosu i głos ten oddaję zdecydowanie przeciw elektrowni atomowej. Nie tylko pod Kazimierzem, ale w każdym innym miejscu Polski. Przy tym rękę na „nie” mam zamiar trzymać w górze przynajmniej do końca tego wieku — do czego oby mi sił wystarczyło.

Czas najwyższy cisnąć w nieprzyjaciela argumentami.

Sgą mianowicie dwa sposoby na to, żeby wstarczyło prądu. Po pierwsze budowa elektrowni — obojętnie jakich po drugie bardziej oszczędne wykorzystywanie tego, co już się ma. Legendy krążą po kraju o tym, ile maruje się u nas energii. Przemysł zużywa ze dwa razy więcej niż powinien, mieszkania też, o ile nie obije się ścian blachą. Tymczasem w Szwecji budyse jest domy trzymające ciepło jak termosy, a w wielu innych krajach dominują w przemyśle procesy technologiczne zużywające wielokrotnie mniej energii niż u nas. Podobno elektrownia

zanieczyszczenia środowiska w turystycznym rejonie Kazimierza. O ile mi wiadomo tego typu obiekty są dla środowiska praktycznie zupełnie niegroźne pod warunkiem, że... ano właśnie. Pod warunkiem, że ktoś nie zapomni nacisnąć guzika, bo w takim przypadku żadna oczyszczalnia już nie pomoże. W tym cały sekret, że być może można zagwarantować maksymalne bezpieczeństwo pracy mechanizmów, ale niki nie zagwarantuje bezawaryjnej pracy człowieka, na przykład o imieniu Andrzej przy 30 listopada. Dlatego bardzo niechętnie żyłbym w sąsiedztwie potencjalnego atomowego gryzby (60 km ze Świdnika do Kazimierza, to w podobnych razach doprawdy bliskie sąsiedztwo) przynajmniej do chwili, kiedy stanie się to rzeczywiście nieuniknione.

A wracając jeszcze do kosztów całej imprezy można dojść do wniosku, że obecna żarliwa dyskusja jest cokolwiek na wyrost. Zawsze to jednak nowocześniejszą sferą się o atomy niż o papier toaletowy.

J. Mazur

GŁOS SPORTOWY

Boisko piłkarskie LKS Świdniczanka pokryło się białym puchem lecz chłopcy z Turystycznej myślą już o... wiosnie. Przekonał mnie o tym trener JANUSZ BĘC, z którym rozmawiałem kilka dni temu.

● **Powtórnie postawiłeś na młodych piłkarzy no i... udało się!**

— W lipcu tego roku drużyna się nam rozspalała. Odeszli — Bukowski, Gielzak, Fal... Straciłmy w sumie pięciu podstawowych zawodników, tuż przed barażami z Milejowem. Ciężar gry wzięli na swoje barki — WIERZCHON, PAKOW, NALEWAJKO, KORBA i KONDRATOWICZ. Dołączyli do nich juniorzy starsi CZULUK, S. WIETLIKI, DMITRUK, STACHNIUK. Powrócili do klubu po odbyciu służby wojskowej DULNIAK, CHOLEWA i KASPRZAK.

● **No i zaczął się nieoczekiwanie marsz w górę tabeli...**

— Po dwóch zwycięstwach w barażach z Milejowem zaczęliśmy grać w „okręgówce” rzeczywiście dosyć równo. Aczkolwiek lepiej na wyjazdach niż u siebie. Szczególnie cenne były zwycięstwa wyjazdowe ze Stalą Poniatowa i rezerwami Lublinianki. „Sypnęliśmy” aż sześć bramek Lewartowi, w końcówce rundy jesiennej napędziliśmy strachu liderowi rozgrywek lubelskim Budowlanym prowadząc 1:0 do 85 minuty gry. Przegraliśmy 1:2. Bywa i tak!

● **Przed wami zima...**

— Trenować będziemy solidnie już od grudnia. Będą zajęcia w ZST i w terenie. W styczniu planujemy ferie piłkarskie w Krasnobrodzie. Pierwszy mecz w rundzie rewanżowej rozegramy w początkach kwietnia.

● **Co z ogrodzeniem boiska?**

— Połowę elementów metalowych już wykonano. Zanim zaczniemy grodzić boisko zmodernizujemy płytę. Pracować będziemy także przy adaptacji pomieszczenia na drugą szatnię. Mamy trzy zespoły — dwie drużyny juniorów młodszych, które z powodzeniem występują w meczach o puchar MICHAŁOWICZA i KUCHARA (trenerzy JERZY GIEROBA i ZBIGNIEW PAKOW — przyp. aut.)

Kalejdoskop

Trener piłkarzy Motoru Paweł Kowalski...

...oceniał w „Przeglądzie Sportowym” jesienne występy futbolistów Avii. Wystawił on naszemu zespołowi następującą cenurkę: „Avia Świdnik — zespół ze średnia tabeli, o dużym doświadczeniu i dość stabilnej formie. Myślę, że przy drobnych korektach w składzie mógłby z powodzeniem walczyć o awans do ekstraklasy. Siła tego zespołu opiera się na Wilku, Prokopie, Maciejewskim i Leszczyńskim. Na olimpiadzie szachowej w Salonikach...”

...Marek Hawelko wygrał w III rundzie ze Smithem (Walia) 1:0, a w spotkaniu z RFN uległ Hicklowi 0:1.

Powrót do macierzystego klubu!

Z WKS Lublinianka (po odbyciu służby wojskowej) powrócił do Avii młody wychowanek naszego klubu — Andrzej Szew. Zakńczył się jesienne rozgrywki...

...piłkarskie w klasie okręgowej juniorów. Liderem grupy zostali młodzi piłkarze Budowlanych Lublin. Piłkarze Avii zajmują czwarte miejsce.

Na liście rankingowej...

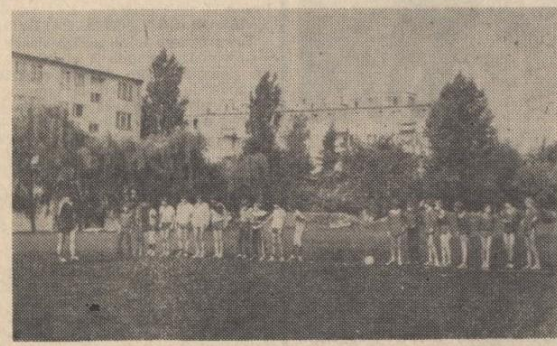
...WFS, ZW ZSMP i „Kuriera Lubelskiego” na „10 najlepszych sportowców Lubelszczyzny” przy końcu listopada br. zauważyć można było często w kuponach nazwiska Janusza Kasperka, Agnieszki Patrzyły i Marka Hawelko. Ta trójka „chodziła” również wysoko w tym plebiscycie w ubiegłym roku.

JESIEŃ BYŁA WYŚMIENITA!

Chłopcy z Turystycznej myślą już o wiosnie...

oraz kadrę seniorów do której włączyłem juniorów starszych. W sumie mam w niej 26 piłkarzy...

● **Co możesz powiedzieć o współpracy z Avią?**



Turnieje dzikich drużyn organizowane co roku przez LKS Świdniczanka cieszą się wielką popularnością w mieście.

Fot.: archiwum

— W praktyce taka nie istnieje. Jeśli kiedyś trener ŁAPA pokusi się, o któregoś z naszych chłopców nie będę stawał okoniem. W końcu bratni to klub! Będziemy mieć także satysfakcję!

Rozmawiał: M. Kruk

Echa tygodnia

21 MIEJSCE NA OLIMPIADZIE SZACHOWEJ...

...w Salonikach zdobyła męską reprezentację naszego kraju. Najlepszym w naszym zespole okazał się reprezentant świdnickiej Avii MAREK HAWELKO, który odniósł 7 zwycięstw i zdobył 8 pkt. w 12 meczach

MECZ AVIA — STOCZNIOWIEC...

...o mistrzostwo II ligi obserwowali dwaj siatkarze legendarnej „brązowej” świdnickiej drużyny:

LESZEK SOWIŃSKI i MIROSŁAW RUSAKIEWICZ. Ich obecność na trybunach przypominała kibicom o dawnych dobrych czasach świdnickiej siatkarskiej.

SPORTOWY SYLWESTER...

...w hali FKS Avia, z udziałem zawodników, trenerów, działaczy i sympatyków klubu odbędzie się i w tym roku. Dla kibiców wspierających klub „serwowano” zaproszenia po cenach obniżonych.

(kk)

Informator GŁOSU

KINO „LOT”

8 grudnia — MASKARADA — pol., godz. 17.00, 19.15 (od lat 18);

9 grudnia — MASKARADA — pol., godz. 17.00 — MŚCICIEL ZNAD

ZÓLTEJ RZEKI — Hong. — godz. 20.45 (od lat 15);

10 grudnia — PRZYJACIÓŁKI MOJEGO PRZYJACIÓŁKI — pol. — godz. 16.45

— MASKARADA — pol., godz. 18.30 — MŚCICIEL ZNAD

ZÓLTEJ RZEKI — Hong. — godz. 20.30;

11 grudnia — PORANEK — pol., godz. 12.00 — NESMIERTELNY JEZZDZIEC — USA, godz. 17.00;

18.15 (od lat 15) — MŚCICIEL ZNAD ZÓLTEJ RZEKI — Hong. — godz. 20.30;

12 grudnia — NESMIERTELNY JEZZDZIEC — USA — godz. 17.00;

13-14 grudnia — NESMIERTELNY JEZZDZIEC — USA — godz. 17.00, 19.15;

15 grudnia — CICHĄ RADOŚĆ — CSRS — godz. 17.00 (o lat 15) — GLINIARZ Z BOVERLY HILLS — USA, godz. 19.15 (od lat 15).

MŚCICIEL ZNAD ZÓLTEJ RZEKI — Hongkong — 1986 —

Reż. Chang Hsin Yen. Występują: Yu Cheng-Hui, Yu Hai. — Rok 907.

Schylek panowania dynastii Tang. Walki o władzę nad jedną prowincją. Karate — różne style walk. Barwny.

KLUB „ISKRA”

8 grudnia — WARSZTATY LITERACKIE — godz. 17.00;

9 grudnia — WARSZTATY LITERACKIE — godz. 17.00;

10 grudnia — PRZEGŁĄD MUZYCZNY — godz. 17.00;

11 grudnia — BAJKI (video) dla dzieci — godz. 14.00 — 15.00 —

DYSKOTEKA — godz. 18.00 — 22.00;

13 grudnia — PROJEKCJA FILMOWA — godz. 17.00;

14 grudnia — FIVE DLA MŁODZIEŻY — godz. 17.00 — 21.00;

15 grudnia — WARSZTATY TEATRALNE — godz. 17.00;

Kierownictwa klubu zastrzega sobie ewentualne zmiany w programie.

ZAKŁADOWY DOM KULTURY

8 grudnia — Hotel Jurand — godz. 17.00 — TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO (eliminacje);

Hotele: Relaks (godz. 16.30) i Sezam (godz. 19.15) — Cykl: „Spotkania z podróżnikiem”;

9 grudnia — SPEKTAKL TEATRU LALKI I AKTORA w Lublinie — Przedstawienie „DON I ZAN” (dla dzieci klas 0, I i II);

11 grudnia — „NIEDZIELNE SPOTKANIE Z KULTURĄ” — W programie: gry komputerowe — godz. 10.00-12.00, film (video) godz. 15.00, nauka (jednego) tańca towarzyskiego oraz pokaz mody w wykonaniu uczennicy ZSO w Świdniku (godz. 16.30);

12-13 grudnia — TEATRZYK LALEK (dla dzieci z przedszkoli) — godz. 9.00;

Hotele Robotnicze: Jurand, Sezam i Relaks. Projekcja filmu polskiego: „MIĘDZY USTAMI A BRZEGIEM PUCHARU” (szczegóły w afiszach).

(MK)

AVIA — STOCZNIOWIEC 1:3 i 3:0!

Młodość kontra rutyna i doświadczenie

Remis w pojedynkach siatkarzy Świdnika i Gdańska usatysfakcjonował kibiców. W sobotnim meczu Stocznowiec pokonał Avię 3:1, a w niedzielę podopieczni trenera Mieczysława Rzędzickiego wzięli odwet wygrywając 3:0!

W pierwszym spotkaniu „starsi panowie” z Wybrzeża: STACEWICZ, CISZEWSKI i KURZAWA „ograli” świdnicką młodzież dosyć gładko. Świdnicanie grali w tym meczu anemicznie, bez jakiegokolwiek wiary w końcowy sukces. Wygrali wprawdzie jednego seta (15:10) ale łatwo im nie szło. Goście obronili bowiem aż pięć setboli.

W drugim dniu gospodarze postawili na atak, zagrali również nieźle blokiem i w rezultacie wygrali 3:0!

Najwięcej popłochu i zamieszania czynił na polu gdańszczan WALTER GRZEGRZCZYK, który atakował kaskadami i skutecznie. Wspierał go dzielnie ZDYBEL, LEMIESZEK i MISZTAL. W końcówce trzeciego seta goście walczyli desperacko broniąc cztery meczbole.

Po zakończeniu meczu powiedzieli:

ANDRZEJ KORPET (trener RKS Stocznowiec): Sobotnia wygrana cieszy! Wywieść punkty z gorącego terenu, jakim jest niewątpliwie Świdnik, to nie taka prosta sprawa. W drugim meczu tak dobrze nam już nie szło. Gospodarze mieli więcej siły i przyjęli otwartą walkę.

(m)

TRZECH MISTRZÓW!

W Sanoku odbyły się mistrzostwa regionu rzeszowsko-lubelskiego w boksie. Brali w nich udział pięściarze Avii Świdnik, Stali Rzeszów, Stali Sanok i Motoru Lublin.

Z „gorącego” ringu w Sanoku podopieczni trenera Ryszarda Sitkowskiego przywieźli trzy tytuły mistrzowskie.

Zdobyl je — MARIAN BOGUCKI, w wadze muszej, który w finale pokonał Wojciecha Pokrzywę (Stal Rzeszów) 5:0; LUDWIK KAWALEC w wadze lekkopółśredniej po zwycięstwie 5:0 nad Zbigniewem Strępkim (Stal Rzeszów) w półfinale i po pokonaniu

w finałowym pojedynku Andrzeja Chodurę (Stal Sanok) 5:0 oraz MIROSŁAW DĄBROWSKI w wadze półśredniej, który zwyciężył w półfinale Marka Cieślaka (Motor) przez rsc w II starciu i Andrzeja Więckowicza (Stal Sanok) przez poddanie przeciwnika przez sekundanta w II starciu w walce finałowej.

Za najlepszego pięściarza turnieju uznany został Mirosław Dąbrowski (Avia). Puchar LOBZ wręczono natomiast Marianowi Boguckiemu (Avia) uznając tego zawodnika za największą rewelację (niespodziankę) mistrzostw. Gratulujemy!

(mk)

Okruchy sportowe

PODSUMOWANO WYNIKI...

...pięściarzy Avii, którzy walczyli o wejście do II ligi. Drużyna świdnicka uplasowała się na przedostatnim (10) miejscu w tabeli z dorobkiem 13 pkt.

W REGIONALNEJ LIDZE SIATKÓWKI...

...nadal bez zmian. Prowadzą siatkarze Górnika (Łęczna). Rezerwy Avii plasują się na 9 miejscu w tabeli. Świdniczanie wygrali ostatni z Czarnymi II Radom 3:1!

NA OLIMPIADZIE SZACHOWEJ W SALONIKACH...

...w spotkaniu z Kubą Marek

Hawelko wygrał z Guillermo Garcia 1:0.

W FKS AVIA PODSUMOWANO SEZON PŁYWAŁKI...

...o, którym napiszemy szerzej w następnych numerach „Głosu”. Trener Konrad Wąsik skierował obecnie baczną uwagę na młodzież. Niekiedy z nich spisuja się już dzielnicy, a to zjawisko cieszy. **KURS NAUKI PŁYWANIA DLA DOROSŁYCH...**

...zorganizowano w klubie sportowym. Chętni winni zapisywać się pod nr tel. 57-01.

(kk)

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy okazali współczucie i wzięli udział w rocznicach pogrzebowych

ZOFII DYNYSIUK

serdeczne podziękowania składa mąż z dziećmi

„Głos Świdnika” — Tygodnik Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku. Redaguje zespół w składzie: JERZY JURAK (redaktor naczelny), ANNA KONOPKA, MIECZYSLAW KRUK, JAN MAZUR, ANDRZEJ SIEPSIAK (redaktor techniczny), IRENA WIERZCHOS (sekretarz redakcji). Adres redakcji: 21-045 Świdnik, ul. Przewodników Pracy 1, tel. centrala 120-61 (wewn. red. 31-51 i 31-67), rozgłośni 51-52. Druk: drukarnia zakładowa WSK „PZL-Świdnik”, Świdnik, ul. Przewodników Pracy 1 — zam. 2212 z dn. 08.12.01 3000 szt. — A-4